

Pierwsze koty za płoty – o letniej szkole w Cieszynie jeszcze raz słów kilka

Data publikacji: 11.08.2006 0:00

□

30 lipca rozpoczęła się kolejna XVI letnia szkoła języka, literatury i kultury polskiej organizowana przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. Przyjazna atmosfera i wieloletnie doświadczenie Szkoły rokrocznie przyciąga studentów z wielu krajów świata, którzy właśnie tu, w Cieszynie, chcą poznawać i zgłębiać polszczyznę. Jak co roku, Szkoła zapewniła oprócz bardzo intensywnej nauki języka i możliwości bliższego poznania naszej kultury oraz tradycji, wiele atrakcji. Studenci jeżdżą na wycieczki, uczestniczą w różnych grach i zabawach językowych czy teatrykach (poezji dziecięcej, dramatu polskiego).

Co działo się w letniej szkole podczas pierwszego tygodnia?

Dniem szczególnie ważnym był 31 lipca, wtedy odbyło się oficjalne uroczyste otwarcie letniej szkoły, na które przybyło wielu gości. Byli m.in.: dr Bogusław Szymański – Dyrektor Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej MNiSW, Starosta Cieszyna – Witold Dzierżawski, Burmistrz Cieszyna – dr inż. Bogdan Ficek, biskup cieszyńskiej diecezji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – ks. Paweł Anweiler, Naczelnik Biura Promocji i Informacji Urzędu Miasta Cieszyna – Renata Karpińska; władze Uniwersytetu Śląskiego reprezentowali: Prorektor ds. Współpracy i Promocji – prof. Barbara Kożusznik, Prodziekan ds. Kształcenia Wydziału Filologicznego – prof. Józef Olejniczak i Prodziekan Wydziału Artystycznego – prof. Leszek Zbijowski. Szczególnie ważnym i wzruszającym momentem był wykład inauguracyjny wygłoszony przez wicedyrektor Szkoły – dr Jolantę Tambor. Prelekcję poświęciła pamięci oraz niezwyklej intuicji i przenikliwości językowej pisarza i wielkiego przyjaciela Szkoły – niedawno zmarłego Stanisława Lema. Mówiła m.in.:

„Letnia szkoła języka, literatury i kultury polskiej jest organizowana przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego od 15 lat. Przez te 15 lat lektoratom, wykładom, ćwiczeniom, pokazom filmowym, koncertom towarzyszą wycieczki. Jedna z nich zawsze jest organizowana do Krakowa. I zawsze wycieczce do Krakowa, niezmiennie, towarzyszyły dwa punkty programu: zwiedzanie Wawelu i wizyta u Stanisława Lema. Wawel będziemy zwiedzać nadal. Do Lema już nie pojedziemy. I wydaje nam się to nieprawdopodobne, bo jeździliśmy zawsze. Jak długo istnieje Szkoła, tak długo w sierpniu bywaliśmy u Lema. Na początku wszyscy. Bo pierwsza letnia szkoła liczyła 32 uczestników. Potem było to już niemożliwe. Lem prosił, by przyjeżdżało 20 osób, bo tyle – tak uważał – może pomieścić jego salon. Nigdy nie było nas mniej niż 40. Nasi studenci twierdzili, że mogą stać, siedzieć na podłodze, ale takiej okazji nie mogą zaprzepaścić. Lem nigdy nam nie odmówił. Kiedy pisałam 3-4 lata temu kolejne swoje pytanie o możliwość spotkania z Nim, lekko wystraszona, czy aby naprawdę nie nadużywamy jego gościnności i dobroci, odpisał, że właściwie to już sobie sierpnia bez studentów letniej szkoły nie wyobraża. A teraz my musimy sobie wyobrazić sierpień bez Lema.”

Uroczystość zakończył bankiet w sali senackiej i holu budynku głównego Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. W tym wyjątkowym dniu studenci ponadto zwiedzili Cieszyn, a później oglądali porywający występ zespołu folklorystycznego „Kurpianka-Cepelia” z Kadzidla (na Kurpiach). Poza tym, w ciągu pierwszego tygodnia kursu, oprócz rannych zajęć językowych, popołudniowych seminariów dotyczących wiedzy o Polsce, szczególnie dużą popularnością wśród studentów cieszyły się gry i zabawy językowe m.in.: Randka w ciemno i Dom. Randka połączyła na jeden wieczór Japończyka z Ukrainką, Bułgarkę z Amerykaninem i Ukrainkę z Serbem. W nagrodę dostali... mleko, by spełnić „randkowy” toast. Ten intensywny tydzień zakończyła niedzielna wycieczka w Beskidy.

A jakie jeszcze atrakcje czekają studentów?

Jedną z nich jest spotkanie ze znanym wszystkim cieszyńskiemu posłem do Parlamentu Europejskiego dr. Janem Olbrychtem. Studenci ponadto zobaczą pokaz walk rycerskich na zamku w Chudowie, zwiedzą muzeum zamkowe w Pszczynie, a także zamek na Wawelu, kościół Mariacki oraz inne ważne miejsca w Krakowie.

Szczególnie interesujący jest 15 sierpnia. Odbędą się wtedy dwie duże medialne imprezy: o 11.00 Sprawdzian z polskiego, a o 15.00 Wieczór narodów. Podczas pierwszej z nich wszyscy obcokrajowcy piszą wielkie dyktando.

Laureat konkursu zdobywa zaszczytny tytuł Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego oraz bezpłatny udział w kolejnej letniej szkole, oczywiście, w Cieszynie. Gościem honorowym konkursu będzie Profesor Jerzy Bralczyk. Spotkanie nawiąże do popularnego programu Mówi się, w którym Profesor odpowiada na różne pytania poprawnościowe, z jakimi borykają się słuchacze. Patronat nad imprezą objęła Telewizja Polonia.

Na drugą imprezę – Wieczór Narodów, która podobnie jak rok temu odbędzie się na Rynku, szczególnie serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Cieszyna. Nasi studenci zaprezentują kulturę, tradycje i specyfikę swoich krajów. Z uwagi choćby na fakt, iż na letnią szkołę w tym roku przyjechało ok.180 studentów z 27 krajów (m.in.: Chin, USA, Egiptu, Japonii, Brazylii, Izraela, Chorwacji, Rosji, Francji, Białorusi, Włoch, Norwegii, Irlandii czy Serbii, Ukrainy), dobra zabawa i moc atrakcji wydają się gwarantowane!

**W imieniu Dyrekcji Szkoły Języka i Kultury Polskiej
jeszcze raz serdecznie zapraszam wszystkich cieszynian!**

**WIECZÓR NARODÓW
15 sierpnia, Rynek godz. 15.00**

Maria Waclawek